

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 roku w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w pkt. 1 oddalił powództwo; w pkt. 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; w pkt. 3 nakazał pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi kwotę 461,72 zł tytułem kosztów wynagrodzenia biegłego. (wyrok k. 132, uzasadnienie k. 133 – 138)

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi skarżąca zarzuciła:

1. Naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku:

a. art. 233 k.p.c. przez dowolną w miejsce swobodnej ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą w szczególności na przyjęciu, że koszt naprawy przewyższył wartość pojazdu, pominięciu rzeczywistej ceny rynkowej usługi ustalonej przez strony, pominięciu faktury VAT wskazującej na robocizną blacharską i lakierniczą, odmowie wiary zeznaniom świadka S.

w konsekwencji powyższego zarzutu sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym;

2. Przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 20 Konstytucji RP przez jego niezastosowanie polegające na naruszeniu zasady wolności gospodarczej;

b. art. 353¹ k.c. przez naruszenie zasady swobody umów.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 6.519,46 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 4 grudnia 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz orzeczenie o kosztach procesu, w tym zastępstwa adwokackiego, wg norm przepisanych za obie instancje. (apelacja k. 145 – 146)

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. (odpowiedź na apelację k. 154 – 156)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie i podlegała oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, z wyjątkiem dotyczącym prac blacharskich i lakierniczych. Sąd Rejonowy w swoich rozważaniach uznał, że koszty tych prac nie zostały uwzględnione w fakturze przedstawionej w sprawie przez powoda, co jest niezgodne z materiałem dowodowym sprawy – powód załączył bowiem do pozwu dwie faktury, z których faktura z dnia 28 września 2012r., numer (...) obejmowała właśnie koszty robocizny blacharskiej i lakierniczej. Jednakże ten błąd Sądu Rejonowego nie doprowadził ostatecznie do odmiennego rozstrzygnięcia w sprawie.

W niniejszej sprawie powód kwestionował stanowisko pozwanego, że szkodę należało rozliczyć jako tzw. szkodę całkowitą, wywodząc, że dokonał naprawy pojazdu za cenę niższą od wartości pojazdu przed szkodą. W takim zaś wypadku, tzn. jeśli powód kwestionuje stanowisko pozwanego co do rozliczenia szkody metodą szkody całkowitej, tj.

utrzymuje, że dało się przywrócić pojazd do stanu sprzed wypadku za pomocą naprawy, której koszty nie przekroczyły wartości pojazdu sprzed wypadku, to przede wszystkim musi w procesie udowodnić, że ta naprawa przywróciła rzeczywiście pojazd do stanu w jakim był przed uszkodzeniem. Nie wystarczy zatem jedynie przedstawienie faktur za naprawę – bo to nie udowadnia, że taka naprawa przywróciła stan poprzedni pojazdu. Podstawowym dowodem (choć nie zawsze wystarczającym) jest dowód dopuszczenia tego pojazdu do ruchu po naprawie. Powód takiego dowodu nie złożył w niniejszej sprawie, chociaż biegły sądowy w swojej opinii wyraźnie to sygnalizował. Już z tego względu nie sposób zatem dokonać ustalenia w niniejszej sprawie, że naprawa wykonana przez powoda przywróciła pojazd do stanu sprzed zdarzenia wywołującego szkodę.

Po drugie: przedstawione przez powoda faktury za naprawę pojazdu budzą poważne wątpliwości co do tego czy zawierają wszystkie koszty, jakie zostały poniesione na naprawę pojazdu. Przede wszystkim nie uwzględniono w nich kosztów robocizny za wymianę części wskazanych w fakturze nr (...) z dnia 26 listopada 2012r. Tłumaczenie na rozprawie apelacyjnej przez pełnomocnika powoda, że koszty tej robocizny zostały uwzględnione we wcześniejszej chronologicznie fakturze z dnia 28 września 2012r., numer (...), obejmującej koszty robocizny blacharskiej i lakierniczej jest mało wiarygodne, a przede wszystkim nie ma rangi dowodu w sprawie. Jest to sprzeczne z ewidentną treścią ostatnio wymienionej faktury, zatem powód musiałby przedstawić określony dowód na wykazanie okoliczności przeciwnej do treści faktury, a takiego dowodu w sprawie brak. Ponadto biegły w swojej opinii wskazał, że powód nie przewidział wymiany podłużnicy. Obecnie, w głosie do protokołu, apelujący wywodzi, że powód wymienił podłużnicę, a jedynie została ona w fakturze nazwana jako „podpora”, na co wskazuje fakt, że ma ten sam numer katalogowy jak w opinii biegłego. Jednakże jest to rzecz wymagająca wiadomości specjalnych i Sąd samodzielnie nie jest w stanie przesądzić czy rzeczywiście jest to ta sama część, a jeśli tak – to czy całość tej części (podłużnicy) czy tylko jej fragment (tak można by pośrednio wywnioskować z opinii biegłego, że powód chciał wymienić czy naprawić tylko fragment tej części). Poza tym biegły wskazał, że konieczne były takie zabiegi jak użycie ramy pomiarowo naprawczej czy pomiary nadwozia w trakcie naprawy – a w fakturach powoda tego również nie ma. Sąd nie ma też takiej wiedzy, aby zweryfikować twierdzenia powoda, że absorber reflektora stanowi komplet z reflektorem, a nie jest odrębną częścią.

Podsumowując: brak dowodu dopuszczenia pojazdu do ruchu (po przejściu badań technicznych) i opisane wątpliwości co do kompletności naprawy i jej prawidłowości, prowadzą do wniosku, że nie można przyjąć, że naprawa przywróciła stan poprzedni pojazdu. Zaś prawidłowa naprawa, uwzględniająca wszystkie elementy wskazane w opinii biegłego przekroczyłaby swoją wartością wartość pojazdu sprzed szkody, jak wynika z opinii biegłego.

W konsekwencji wyrok sądu pierwszej instancji, pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, co do istoty jest prawidłowy – powództwo podlegało oddaleniu.

W świetle powyższych wywodów nie ma to znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, ale zgodzić się należy z apelującym, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, że o wartości naprawy pojazdu decyduje zawsze opinia biegłego. Strony umowy mogą bowiem umówić się na naprawę za kwotę mniejszą niż ceny przeciętne, co jest zgodne z zasadą swobody umów, wynikającą z art. 354¹ k.c. Istotne jest natomiast czy dana naprawa przywróciła stan pojazdu sprzed szkody, ewentualnie czy umówiona cena nie została sztucznie zaniżona.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z art. 98 §1 k.p.c. uwzględniając dyspozycję art. 98 §3 k.p.c. Powódka przegrała postępowanie apelacyjne i winna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty w kwocie 900 zł stanowiącej wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie §2 pkt. 4 rozporządzenia z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, z późn. zm.).